

Pijany jechał pod prąd S8. Kierowcę TIRa pod Mszczonowem zatrzymali inni zmotoryzowani

data aktualizacji: 2022.02.18 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Obywatelskiego zatrzymania dokonali zmotoryzowani. Kierowca ciężarówki na estońskich numerach rejestracyjnych, jak się później okazało, w organizmie miał 2,5 promila alkoholu. Tłumaczył natomiast, że kierunek jazdy pomylił po wyjechaniu ze stacji paliw. Do zdarzenia doszło w minioną sobotę, 14 lutego. Film zarejestrowany przez jednego z uczestników ruchu, którego daf mało nie zmiotł z drogi, udostępnił kanał [„STOP CHAM”](#) na YouTube.

Kierowca ciężarówki przez prawie 20 kilometrów jechał pod prąd trasą S8. Film dokumentujący wyczyn został zarejestrowany w okolicy Mszczonowa, na wysokości MOP Krze Duże (trasa w kierunku Warszawy).

Komentujący film zwrócili uwagę na niebezpieczne zachowanie kierowcy bmw. Po zauważeniu tira, ten zjechał na prawy pas i znacznie zwolnił, utrudniając ucieczkę pojazdowi, który jechał tuż za nim. Właściciel kamery cudem uniknął czołówki z ciężarówką. Ratował się, wjeżdżając w przestrzeń między bmw a ciężarówką.

Tak wydarzenie opisywał kierowca: *"Leciałem z nim na czołówkę w dolince obok Mszczonowa, byłem właśnie w trakcie wyprzedzania innego tira. Ja zdążyłem uciec na prawy pas, ale jadący za mną SUV dostał się między obie ciężarówki (jadąca prawidłowo ciężarówka odbiła na pas awaryjny). Na szczęście nie doszło do kolizji"*.

Tira zatrzymali inni uczestnicy ruchu. Udało im się zmusić kierowcę do zjazdu na stację paliw w pobliskim Wymysłowie.

Prokuratura Rejonowa w Żyrardowie postawiła kierowcy ciężarówki zarzut spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym. Odpowie również za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/40082-pijany-jechal-pod-prad-s8-kierowce-tira-pod-mszczonowem-zatrzymali-inni-zmotoryzowani>